

DEPESZE

z okazji uroczystości Dnia Wojska Polskiego

Z okazji Dnia Wojska Polskiego na ręce wiceprezesa Rady Ministrów i ministra obrony narodowej Marszałka Polski K. Rokossowskiego napłynęły depesze z serdecznymi pozdrowieniami od Marszałka Związku Radzieckiego W. Sokołowskiego, ministra obrony Chińskiej Republiki Ludowej Marszałka Peng Teh-hua, ministra obrony narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej gen. I. Bala, ministra obrony narodowej Ludowej Republiki Bułgarii gen. Panczewskiego oraz ministrów obrony narodowej Albańskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Choroba kancelerza Adenauera

BERLIN (PAP)
Jak podaje agencja ADN, 11 bm. opublikowany został komunikat o chorobie Adenauera. Cierpi on na ostry bronchit połączony z lekkim zapaleniem płuc.

Dnia 11 bm. wieczorem zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie rządu bawarskiego pod przewodnictwem wicekancelerza Bluechera. Minister Blank, który znajdował się w Paryżu na konferencji ministrów wojny państw — członków NATO, wezwany został natychmiast do Bonn. Posiedzenie rządu bawarskiego związane jest m. in. z chorobą Adenauera. Zachodnio-niemiecka agencja DPA podaje, iż koła polityczne w Bonn liczą się z ewentualnością dłuższej choroby kancelerza NRF, który prawdopodobnie nie będzie mógł na razie pełnić swych obowiązków. Kierownictwo gabinetu objąłby wtedy automatycznie wicekanceler Bluecher.



Ze sportu

Chromik i Zatopek zawiedli

Rozegrany w środę w Londynie lekkoatletyczny mecz Praga-Londyn przyniósł zwycięstwo Czechosłowakom 110:106. Sensacją meczu była porażka Zatópki w biegu na 10.000 m. Zatopek zajął dopiero trzecie miejsce — 29.28.6. Zwyciężył Pirie — 29.19.0 przed Norrisem — 29.21.4.

Na zakończenie meczu odbył się bieg na dystansie 3000 m. z przeszkodami z udziałem czterech Anglików, dwóch Czechosłowaków i reprezentanta Polski — Chromika. Polak niespodziewanie zajął dopiero czwarte miejsce za trzema Anglikami z czasem 8.56.6. Zwyciężył Shirley — 8.47.6 przed Disleyem — 8.50.0 i Brasherem — 8.52.6.

Zwycięstwo piłkarzy CWKS we Francji

Drużyna piłkarska stołecznej CWKS, przybywająca na tournée we Francji rozegrała w środę, 12 bm., w godzinach wieczornych w Valenciennes spotkanie piłkarskie z miejscowym zespołem II ligi francuskiej FC Valenciennes. Zwyciężyli piłkarze polscy 6:1 (0:0).

CITĄS

WIELKOPOLSKI

Rok XI Wydanie AB

Poznań, piątek 14 X 1955 r.

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Nr 245 [3643]

Aby energia atomowa służyła ludzkości

Projekt rezolucji radzieckiej w ONZ

NOWY JORK (PAP)

Przedstawiciel ZSRR, wiceminister spraw zagranicznych W. Kuzniecowa, przemawiając we wtorek po południu w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ, zgłosił projekt następującej rezolucji:

Zgromadzenie Ogólne, przywiązując duże znaczenie do szerokiego rozwoju

Ambasador Wierbłowski wyjechał do USA

WARSZAWA (PAP)
12 bm. wyjechał z Warszawy, udając się do Stanów Zjednoczonych, ambasador Stefan Wierbłowski, przewodniczący Polskiego Komitetu Narodowego dla Spraw UNESCO.

Ambasador Wierbłowski, na zaproszenie Komitetu Narodowego Stanów Zjednoczonych dla Spraw UNESCO, weźmie udział w V krajowej konferencji komitetu, która odbędzie się w Cincinnati, Ohio.

współpracy międzynarodowej w dziedzinie pokojowego wykorzystywania energii atomowej w interesie rozwoju nauki i podniesienia dobrobytu narodów;

uznając, że zakaz stosowania i produkowania broni atomowej oraz jej wyeliminowanie ze zbrojeń państw sprzyjałyby w najwyższym stopniu szerokiemu rozwojowi współpracy międzynarodowej w dziedzinie pokojowego wykorzystywania energii atomowej i przyczyniłyby się do osłabienia napięcia międzynarodowego, jak również do stworzenia atmosfery zaufania między państwami;

podkreślając z zadowoleniem sukces osiągnięty w zakresie wymiany informacji naukowo-technicznych w sprawie pokojowego wykorzystywania energii atomowej na odbytej w sierpniu br. w Genewie konferencji uczonych oraz pragnienie państw kontynuowania

i dalszego rozwijania współpracy w tej dziedzinie,

wzywa wszystkie państwa do kontynuowania wysiłków mających na celu osiągnięcie porozumienia w sprawie zakazu broni atomowej,

wyraża nadzieję na rychłe utworzenie w ramach ONZ międzynarodowej agencji do spraw pokojowego wykorzystywania energii atomowej, uznaje za pożądane perlo-dyczne zwoływanie konferencji w sprawie wymiany doświadczeń w zakresie szerokiego stosowania energii atomowej w różnych dziedzinach — w nauce, przemyśle, rolnictwie, medycynie itp.,

połącza Sekretarzowi Generalnemu ONZ podjąć niezbędne kroki w celu zwołania konferencji nie później niż w 1957 roku,

uważa za celowe utworzenie międzynarodowego organu prasowego fizyków atomowych, poświęconego problemom pokojowego wykorzystywania energii atomowej, i poleca Sekretarzowi Generalnemu zorganizowanie wydawania takiego organu w roku 1956.

Delegat radziecki w przemówieniu swym oświadczył, że Chiny Ludowe powinny uczestniczyć w projektowanej międzynarodowej agencji do spraw pokojowego wykorzystywania energii atomowej. Zaznaczył on następnie, że agencja ta powinna składać sprawozdania ze swej działalności Radzie Bezpieczeństwa oraz Zgromadzeniu Ogólnemu NZ.

Wiceminister Kuźniecowa zakomunikował równocześnie, że Związek Radziecki gotów jest dostarczyć projektowanej agencji określonej ilości materiałów rozszczepialnych, po osiągnięciu porozumienia w sprawie powołania do życia tego rodzaju organizacji międzynarodowej.

Nie dopuścić do egzekucji skazanych na śmierć Algierczyków

Odezwa CGT

PARYŻ (PAP)

Jak donosi prasa paryska, władze francuskie dokonały w Algierze licznych aresztowań wśród uczestników ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Specjalne sady wojskowe skazały wielu aresztowanych na karę śmierci. Podczas ostatniej debaty Zgromadzenia Narodowego minister do spraw Maroka i Tunisu, Jule oświadczył, że część tych wyroków śmierci została już wykonana. Ponadto — jak podają dzienniki — w więzieniach znajduje się wielu Algierczyków skazanych na śmierć.

W związku z powyższymi faktami francuska Powszechna Konfederacja Pracy (CGT) opublikowała odezwę wzywającą ludzi pracy do walki o niedopuszczenie do egzekucji Algierczyków skazanych przez sady wojskowe.

Odezwa głosi, że wysiłki wszystkich ludzi pracy powinny zapobiec temu przelewowi krwi, który może jedynie skomplikować naprężoną sytuację w Algierze.

Wykaz obligacji NPRSP

wylosowanych w dniu 11 bm

zł 5.000 — Nr 244 890
zł 1.000 — Nr Nr 83 153, 127 532, 296 460, 341 036, 347 860, 394 130, 405 817, 415 743, 465 802, 496 101, 745 887, 788 321, 936 050, 939 120.

zł 500 — Nr Nr 13 286, 20 666, 22 284, 52, 845, 126 545, 127 537, 166 441, 167 783, 186 885, 189 890, 189 589, 211 502, 212 830, 263 762, 268 312, 282 654, 311 597, 338 304, 379 315, 400 476, 408 950, 428 803, 441 394, 446 976, 463 610, 465 810, 514 748, 534 422, 534 427, 554 272, 603 044, 603 047, 606 336, 618 175, 631 231, 745 885, 752 087, 754 361, 800 257, 901 934, 962 329, 983 013, 986 757, 998 361.

Ponadto wylosowano 87 premii po złotych 250.— oraz 1023 premie po złotych 150.—

Gorzki był dla nich chleb na obczyźnie

Nowa grupa reemigrantów z Anglii przybyła do kraju

GDYNIA (PAP)

11 bm. na pokładzie statku „Jarosław Dąbrowski” przybyła do Gdyni dalsza 5-osobowa grupa reemigrantów z Anglii. Po kilkumiesięcznej tułaczce poza granicami Polski wrócili do Ojczyzny: Edward Czarniecki, Czesław Paluszek, Michał Kmiecik i Wilhelm Ciosek.

W grupie tej znajduje się również Józef Malicki — sekretarz generalny Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Społecznego w Anglii, który został wysiedlony z Wysp Brytyjskich. Malickiego wydano z Anglii bez podania powodów, aczkolwiek powszechnie wiadomo, że nastąpiło to w związku z prowadzoną przez niego akcją społeczną na rzecz powrotu Polaków do Ojczyzny.

Repatrianci opowiedzieli w rozmowie z przedstawicielem PAP o swoich przeżyciach na obczyźnie.

Czesław Paluszek opuścił Polskę jako żołnierz w tragiczne dni września 1939 roku. Przez całą wojnę walczył przeciwko Niemcom i włoskim faszystom w szeregach II Korpusu. Brał on między innymi udział w walkach pod Monte Cassino. W roku 1947 po zdemobilizowaniu wyjechał do Anglii, gdzie przebywał do ostatniej chwili, pracując jako pomocnik budowlany, mimo iż jest z zawodu stolarzem.

— Nie mogłem znaleźć właściwej dla mnie pracy, musiałem brać to, co było — mówi Paluszek. — Nie powiodło mi się zbyt dobrze. — Z trudem uzbierałem chociaż tyle pieniędzy, ile potrzeba było na kupienie płaszcza na zimę. Nie chciałem wracać do kraju bez płaszcza, bo wstydziliby się bra

ta Wacław, który mieszka we Wrocławiu i siostry Antoniny Witkowskiej, również z wrocławskiego, którzy pisali, bym wrócił i że im się nieźle powodzi.

Paluszek opowiada dalej, że jeszcze do niedawna wierzył w różne plotki, rozpowszechniane przez byłych wyższych oficerów II Korpusu i koła emigracyjnej reakcji. — Nam żołnierzom II Korpusu wpajano, że każdy kto wróci do kraju, będzie aresztowany — mówi on dalej. — Długo i ja w to wierzyłem. Moje wątpliwości rozpraszają listy brata i siostry. Doszedłem do przekonania, że powinienem wrócić, że tam nie nie wysiedzę. Cieszę się, że wróciłem.

Około 1200 wagonów węgla zaoszczędzili w br. elektrownie

WARSZAWA (PAP)

Nienotowane po wojnie wyniki oszczędności w br. w dziedzinie oszczędności węgla elektrownie podległe Ministerstwu Energetyki. W ciągu trzech pierwszych kwartałów br. zaoszczędzono prawie 1200 wagonów węgla.

Biorąc pod uwagę osiągnięcia tych sukcesów i widząc możliwości dalszych oszczędności paliwa — kolegium Ministerstwa Energetyki wspólnie z Zarz. Gł. Zw. Zaw. Energetyków rzekło się w imieniu resortu 170 tys. ton zaoszczędzonego węgla kamiennego z przydziału rocznego, przeznaczając go dla potrzeb naszej gospodarki.

Polska penicylina na nowym radzieckim szczepie

WARSZAWA (PAP)

Polscy specjaliści z dziedziny technologii produkcji penicyliny — doc. Zdzisław Szynewicki, inż. Witold Michalski i mgr Jan Ruszczyński podczas swego półrocznego pobytu w Związku Radzieckim zapoznali się z pracą naukowców Instytutu Antybiotyków i z osiągnięciami moskiewskich fabryk penicyliny i streptomycyny.

Polscy specjaliści zauważyli, że radzieckie szczepy penicylinowe są wydajniejsze niż stosowane u nas. Prośba o udostępnienie nam tych szczepów została przychylnie załatwiona. Wracając do kraju, polscy specjaliści przywieźli z sobą nie tylko nowy szczep penicylinowy, ale również bogaty zasób nowej wiedzy o produkcji penicyliny.

W Tarmochińskich Zakładach Farmaceutycznych trwa od kilku miesięcy adaptacja radzieckiego szczepu penicylinowego.

Wściekle koty terroryzują mieszkańców

BERLIN (PAP)

Ludność miasteczka Wantorf (Sleszwik-Holsztyn) żyje od szeregu dni dosłownie pod terrorem... wściekłych kotów. Mieszkańcy nie wychodzą na ulicę bez pałeczki, w nocy szczególnie zamykają swe domy, nie pozostawiając żadnego otworu, przez który mogłyby się dostać chore na wściekliznę zwierzęta. Do chwili obecnej siedem osób zostało pokąsanych lub podrapanych przez koty. Osoby te przebywają w szpitalu hamburskim.

Władze sanitarne pragną zapobiec rozprzestrzenianiu się choroby wśród innych zwierząt, postanowiły wyteplić w Wantorf i w okolicy wszystkie koty i psy.

Rozmowy radziecko-kanadyjskie przyczynią się do pogłębienia dobrych stosunków między obu krajami

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje tekst komunikatu radziecko-kanadyjskiego, w którym m. in. czytamy:

W dniach od 5 do 12 października przebywał w ZSRR jako gość rządu radzieckiego minister spraw zagranicznych Kanady L. Pearson.

W czasie pobytu w Moskwie minister Pearson odbył spotkania z członkami działaczami rządu radzieckiego i przeprowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotowem, ministrem handlu zagranicznego I. G. Kabanowem oraz z pełniącym obowiązki ministra kultury ZSRR G. W. Kaftanowem.

Spotkania i rozmowy odbywały się w serdecznej atmosferze i poruszały szeroki krąg spraw i kwestii z zakresu specjalnie dotyczących obu krajów, jak również inne problemy posiadające wielkie znaczenie międzynarodowe. Wymiana poglądów doprowadziła do lepszego zrozumienia punktów widzenia obu stron, co przyczyniło się do pogłębienia dobrych stosunków między Kanadą a ZSRR.

W czasie wizyty Pearsona przestudiowano również sprawę możliwości zawarcia umowy handlowej między ZSRR a Kanadą na podstawie korzystnej dla obu krajów, na zasadzie największego uprzywilejowania. Osiągnięto porozumienie co do konieczności dołożenia wysiłków w celu usunięcia przeszkód na drodze do swobodniejszej wymiany informacji i poglądów oraz co do rozszerzenia w możliwie większym stopniu współpracy między

z obu krajami w dziedzinie kultury, nauki i techniki.

Osiągnięto również porozumienie co do tego, że wzajemne wizyty delegacji parlamentarnych przyczynią się do lepszego zrozumienia między ZSRR a Kanadą, do zacieśnienia kontaktów między nimi.

Przed wyjazdem ze Związku Radzieckiego Pearson zwiedził Krym, gdzie został przyjęty przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa.

Próba przepłynięcia Kanału La Manche w obie strony

LONDYN (PAP)

Dnia 11 bm. pływaczka amerykańska Florence Chadwick podjęła próbę przepłynięcia Kanału La Manche w obie strony. Udało jej się przepłynąć kanał w jedną stronę — z Anglii do Francji. Czas przeplnięcia kanału, jaki Chadwick osiągnęła, wyniósł 14 godzin 19 minut. Wyczerpana wysiłkiem, pływaczka zrezygnowała z powrotu wpław przez kanał. Chadwick zapowiedziała powtórzenie tej próby w roku przyszłym.

Problem Algeru

we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

Ostra krytyka polityki Faure'a

Wniosek socjalistów o wyrażenie rządowi votum nieufności

PARYŻ (PAP)

W środę, 12 października, o godzinie 15 czasu paryskiego wznowiona została w Zgromadzeniu Narodowym debata nad polityką rządu w Algerze.

Pierwszy przemawia deputowany z ramienia związku republikanów ludowych ks. Albert Gau. Wezwał on rząd premiera Faure'a, aby ściśle sprecyzował, co rozumie przez termin „polityka integracji Algeru”, oraz domagał się, aby położono kres represjom w Algerze i aby przestrzegano tam praw człowieka.

Przewodniczący grupy parlamentarnej Komunistycznej Partii Francji Jacques Duclos, stwierdził, że w Algerze popełniane są te same błędy i zbrodnie, które w swoim czasie wciągnęły Francję — w długotrwałą i ciężką wojnę w Indochinach. Duclos wystąpił z protestem przeciwko rozwiązaniu Algerskiej Partii Komunistycznej. Skrytykował również ostry politykę tzw. „integracji” Algeru, tj.

całkowitego włączenia go do Francji.

Należy dokonać wyboru między wojną a rokowaniami — powiedział w zakończeniu N. Duclos. Wypowiadamy się na rzecz rokowań, które zespoliłyby dążenia Algerskich do niezawisłości i równości i uczyniłyby z narodu algerskiego przyjaciela i sojusznika Francji.

Następnie zabrał głos jeden z przedstawicieli francuskich kół kolonialnych, gen. Aumeran, który domagał się wykonania wyroków śmierci, wydanych przez sądy w procesach przeciwko członkom ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Algerze. Z takim samym żądaniem wystąpił inny deputowany prawicowy Valle, reprezentujący „partię chłopską”.

W toku dalszej debaty po przemówieniu ministra spraw wewnętrznych Bourges-Maunoury wpłynął wniosek grupy SFIO o wyrażenie rządowi votum nieufności.

Minister Bourges-Maunoury oświadczył, że rząd francuski zamierza odbyć w ciągu najbliższego miesiąca konsultację z przedstawicielami Algeru w sprawie „oparcia więzi politycznej z Francją na nowych zasadach bardziej odpowiadających potrzebom obecnej chwili”. Rząd zbada możliwość opracowania „no-

wej karty Algeru”. Ma ona jednak utrzymać obecny charakter Algeru jako grupy departamentów stanowiących integralną część Francji. Co więcej — realizacja planu rządu miałyby doprowadzić do „całkowitej integracji” Algeru.

Bourges-Maunoury oświadczył dalej, że „pierwszą koniecznością jest przywrócenie ładu na terytorium Algeru”.

Następnie Bourges-Maunoury bronił tezę, że nie ma narodu algerskiego i że „Alger jest wspólnotą francusko-muzułmańską”. Jak wynika z jego wywodów, rządowy plan w sprawie Algeru oprzeć się ma w pierwszym stadium na projekcie opracowanym przez gubernatora generalnego Soustelle. W myśl tego projektu, większa niż dotychczas liczba miast algerskich ma uzyskać rady miejskie, powoływane w drodze wyborów. Język arabski ma stać się drugim językiem urzędowym obok francuskiego. Ponadto przewiduje się przeprowadzenie rozległych robót irygacyjnych oraz zrewidowanie czynszów dzierżawnych.

Projekt ten był już omawiany przez lokalne zgromadzenie algerskie, które ustosunkowało się jednak do niego negatywnie i odrzuciło „politykę integracji”.

W godzinach wieczornych wpłynął jednak do prezydium Zgromadzenia Narodowego wniosek socjalistyczny o wyrażenie votum nieufności rządowi. Świadczy on o tym, że program przedstawiony przez ministra Bourges-Maunoury nie zadowolił socjalistów.

Autorzy wniosku wzywają Zgromadzenie do potępienia terroru w Algerze, żądają rozwiązania obecnego zgromadzenia algerskiego i rozpisanie nowych wolnych wyborów.

Nowe zgromadzenie powinno nawiązać rokowania w celu ustalenia między Francją a Algerem „swobodnych i trwałych stosunków”. Zdaniem wnioskodawców, obecny rząd nie jest zdolny do wcielenia w życie tego rodzaju polityki. Obrady Zgromadzenia trwają.



PARYŻ. — Francuski statek pasażerski „Colombie” (13 000 t), który 11 bm. w czasie gęstej mgły wypłynął z hiszpańskiego portu Vigo, zderzył się w pobliżu portu ze statkiem hiszpańskim „Conde de Barbate”, który oczekiwał tam na opadnięcie mgły. W wyniku zderzenia „Conde de Barbate” poszedł na dno. Dwóch członków jego załogi zginęło a trzech innych nie udało się odszukać.

BERLIN. — Jak donoszą z Bonn, podano tam oficjalnie do wiadomości, że w dniu 11 października rząd Niemieckiej Republiki Federalnej utworzył ministerstwo do spraw energii atomowej.

NOWY JORK. — Z Buenos Aires podają, że rząd paragwajski poinformował b. prezydenta Argentyny Perona, iż oddaje do jego dyspozycji specjalną rezydencję w miejscowości Villaria o 130 km od Asuncion. Peron przebywać będzie w tej miejscowości pod nadzorem władz paragwajskich.

MOSKWA. — Przebywająca w Związku Radzieckim delegacja Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowy Maszyn Anglii i Związku delegacji inżynierów i techników Francji zwiedziły 12 października elektrownię atomową Akademii Nauk ZSRR.

LONDYN. — Konferencja Labour Party uchwalia jednomyślnie, bez głosowania, wniosek domagający się nawiązania normalnych stosunków z Chińską Republiką Ludową i innymi krajami obozu socjalizmu.

Kuźniców w Komisji Politycznej ONZ:

Każde państwo

powinno mieć prawo udziału w międzynarodowej agencji atomowej

NOWY JORK (PAP)

Jak donosiliśmy 11 bm. na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ, która obraduje nad sprawą pokojowego wykorzystania energii atomowej, przemawiał przedstawiciel ZSRR wiceminister spraw zagranicznych W. Kuźniecowa.

W przemówieniu swoim incjatorem utworzenia tego rodzaju agencji.

wskazał na doniosłe znaczenie, jakie miałyby zawarcie międzynarodowego porozumienia w sprawie zakazu broni atomowej;

oświadczył, że ZSRR wyraża gotowość rozszerzenia kręgu państw, z którymi mogłyby współpracować w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej;

opowiedział się za regularnym zwoływaniem międzynarodowych konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Przechodząc do kwestii międzynarodowej agencji do spraw pokojowego wykorzystania energii, Kuźniecowa stwierdził, że zdaniem rządu ZSRR:

każde państwo, jeśli nawet nie jest członkiem ONZ i agencji wyspecjalizowanych, powinno mieć prawo być członkiem międzynarodowej agencji do spraw pokojowego wykorzystania energii atomowej i

incjatorem utworzenia tego rodzaju agencji.

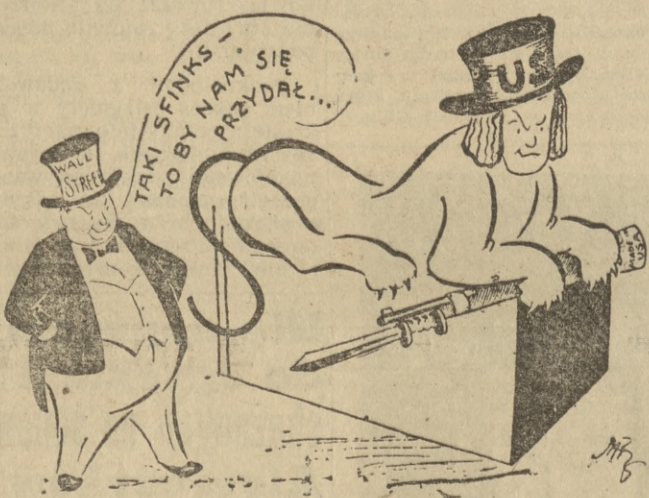
Przy tworzeniu agencji należy kierować się zasadą, by żadne państwo czy też grupa państw nie znalazła się w sytuacji uprzywilejowanej. Agencja winna być stworzona na zasadach równouprawnienia, wzajemnych korzyści i poszanowania interesów każdego jej członka.

Każde państwo należące do agencji, potrzebujące pomocy i zgłaszające się o pomoc, powinno mieć możliwość uzyskania jej, przy czym pomoc ta nie powinna być uzależniona od warunków o charakterze politycznym, militarnym i ekonomicznym, ani od żadnych innych warunków nie dających się pogodzić z suwerennością państw.

Działalność agencji nie powinna narażać bezpieczeństwa narodów. Agencja powinna powstać w ramach ONZ i składać sprawozdanie ze swej działalności Radzie Bezpieczeństwa oraz Zgromadzeniu Ogólnemu.

W zakończeniu przemówienia Kuźniecowa wysunął koncepcję utworzenia międzynarodowego organu prasowego dla publikacji prac uczonych w zakresie wiedzy atomowej.

Z prasy: Porozumienie handlowe, na mocy którego Czechosłowacja dostarczy Egiptowi sprzętu wojskowego w zamian za bawełnę, ryż i inne artykuły rolne wywołało niezwykle oburzenie amerykańskich kół rządzących.



Eisenhower może rozpocząć urzędowanie

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Denver, stan zdrowia prezydenta Eisenhowera uległ dalszej poprawie. Lekarze orzekli, iż prezydent będzie mógł stopniowo rozpocząć urzędowanie — na razie jeszcze w szpitalu.

Decyzja sprzeczna ze stosunkami dobrego sąsiedztwa

Oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie przystąpienia Iranu do paktu turecko-iracko-pakistańskiego

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi, że w dniu 12 października minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął chargé d'affaires Iranu w ZSRR Entezama i złożył mu następujące oświadczenie:

— Jak wynika z doniesień prasy, rząd Iranu zamierza przystąpić do turecko-iracko-pakistańskiego układu wojskowego — tzw. paktu bagdadzkiego, którego sygnatariuszem jest także Wielka Brytania. Rząd radziecki nie otrzymał w tej sprawie wiadomości od rządu irańskiego, lecz nie może nie przywiązywać poważnego znaczenia do wymienionych wyżej doniesień prasowych.

Rząd radziecki uważa za konieczne oznajmić w związku z tym co następuje:

Zawarcie paktu bagdadzkiego oznaczało utworzenie na Bliskim i Środkowym Wschodzie ugrupowania wojskowego, będącego narzędziem pewnych agresywnych kół, które nie są zainteresowane w utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Utworzenie takiego ugrupowania ma jednocześnie na celu utrzymanie i przywrócenie zależności kolonialnej krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu.

Przystąpienie Iranu do tego ugrupowania wojskowego jest nie do pogodzenia z interesami utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz sprzeczne jest ze stosunkami dobrego sąsiedztwa Iranu ze Związkiem Radzieckim, jak również sprze-

czne z pewnymi zobowiązaniami umownymi Iranu.

Chargé d'affaires Iranu Entezam oświadczył, że przekazuje bezzwłocznie to oświadczenie swemu rządowi.

Sprawy nie tylko Niemców

O b. S. K. z Poznania pisze w liście do redakcji: „Proszę o wyjaśnienie, w jakim stopniu i dzięki czemu radziecki projekt rozwiązania problemu Niemiec jest dla nas Polaków korzystniejszy od propozycji mocarstw zachodnich w tej sprawie.”

Polska jako bezpośredni sąsiad Niemiec i wielokrotna ofiara ich agresji musi, rzecz jasna, traktować to wszystko, co dzieje się w Niemczech, jako zagadnienie niezmiennej wagi. Dwa razy na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza imperializm niemiecki pogrążył Europę w otchłani straszliwych wojen i zadał naszej ojczyźnie krwawe rany, wymagające długiego okresu wytężonej pracy dla ich zalecenia. Dlatego wszystkie zagadnienia dotyczące Niemiec stawiane są przez nas od pierwszych dni po zakończeniu wojny jako sprawy trwałe pokoju w Europie i bezpieczeństwa naszych granic.

Trzeba zaraz na wstępie zaznaczyć, że zachodnie mocarstwa okupacyjne niemal od pierwszych dni po upadku III Rzeszy robiły wszystko, aby nie dopuścić do realizacji Uchwały Poczdamskich. Wbrew tym uchwałom w Niemczech zachodnich zachowana została potęga junkrów i wielkiego kapitału, czyli tych sił społecznych, które zrodziły zbrojęk ideologiczną faszyzmu. Ocalałe od pogromu i przyhołubione elementy faszystowskie stały się w rękach mocarstw zachodnich narzędziem i atutem w rozgrywkach i przetargach międzynarodowych. Za Łabą począł odżywać duch rewizjonizmu i odwetu. Wypadki zaczęły następować jeden po drugim. Oto zachodnie mocarstwa okupacyjne wprowadzają odrębną walutę zachodnio-niemiecką, tworzą Bizonię, a potem Trizonię, by jesienią 1949 roku przypieczętować formalne zerwanie zobowiązań poczdamskich przez utworzenie separatystycznego państwa zachodnio-niemieckiego. Remilitaryzacja Niemiec zachodnich stała się głównym programem politycznym mocarstw zachodnich. Widmo odradzającej się armii neohitlerowskiej tym razem na usługach imperializmu amerykańskiego stało się groźbą dla pokoju w Europie.

W tych warunkach powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej miało dla naszego narodu historyczne znaczenie. Po raz

pierwszy w dziejach doszedł w Niemczech do władzy rząd, który postawił sobie za cel m. in. przyjaźń i pokojową współpracę z Polską, dając gwarancję tej pokojowości nie tylko przez uznanie naszych granic zachodnich, ale i przez całkowitą swobodę polityki wewnętrznej i zagranicznej. Na zachodniej naszej granicy powstała w ten sposób nie tylko granica pokoju, ale i przyjaźni. Każdy następny rok przynosił nowe osiągnięcia we wzajemnym zbliżeniu i wzajemnym zrozumieniu.

W świetle tych wydarzeń szczególnej wymowy nabiera fakt, że mocarstwa zachodnie, które od chwili zakończenia II wojny światowej z konsekwencją i uporem czyniły wszystko, aby nie dopuścić do utworzenia zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec, w chwili, gdy z tej właśnie przyczyny ich rozbiście stało się faktem dokonanym, zaczęły coraz głośniej wołać o konieczności zjednoczenia obu części kraju. Licząc na to, że uda się podporządkować militarnym i odwetowcom całe Niemcy, doprowadzić istotnie do zagadnienia wyborów ogólnoniemieckich. Zgodnie z tą koncepcją wybory miały stać się jednym z narzędzi polityki uzbrajania całych Niemiec przeciwko ZSRR, Polsce i innym krajom naszego obozu.

Jest rzeczą nie do pomyślenia, abyśmy zgodzili się na tego rodzaju rozwiązanie problemu niemieckiego. Dla ZSRR, Polski i innych krajów europejskich istotą zagadnienia niemieckiego jest to, aby zjednoczone Niemcy nigdy już nie mogły stanowić groźby dla pokoju i bezpieczeństwa Europy.

Kiedy 23 października 1954 r. mimo licznych ostrzeżeń ze strony ZSRR ratyfikowane zostały układy paryskie — sytuacja w Europie uległa zasadniczej zmianie. Do tej pory Niemcy zachodnie mimo kursu na remilitaryzację nie były jeszcze członkiem wrogo nam obozu militarnego. Od momentu ratyfikacji układów paryskich ich udział w bloku północno-atlantyckim wyraźnie wymierzonemu przeciwko nam — stał się faktem dokonanym. Czy Związek Radziecki i kraje obozu pokoju mogą zgodzić się na to, aby całe Niemcy opanowane zostały przez militarystów i odwetowców, czy zjednoczone w ten

sposób Niemcy należące do NATO nie stanowiłyby realnej groźby dla pokoju, dla bezpieczeństwa naszych granic, czy wreszcie można by zgodzić się na przekreślenie osiągnięć politycznych i gospodarczych NRD? Takie zjednoczenie nie służyłoby, rzecz jasna, sprawie pokoju i bezpieczeństwa narodów, co wcale godziłoby to również w żywotne interesy narodu niemieckiego.

W nowej sytuacji politycznej rząd radziecki uwzględnił realny fakt istnienia dwu państw niemieckich, o odrębnych ustrojach i należących do przeciwnych sobie ugrupowań militarnych, zaproponował rozpocząć sprawę przywrócenia jednoci Niemiec od zbudowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego, do którego przystąpiłyby — wraz z innymi państwami europejskimi — zarówno NRF jak i NRD. Stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego usunęłoby istotną przeszkodę na drodze do zjednoczenia Niemiec, którą stanowi remilitaryzacja, i w znacznym stopniu ułatwiłoby proces wzajemnego zbliżenia obu części Niemiec.

W Genewie sześćdziesiąt rządów trzech mocarstw zachodnich zgodziło się powiązać sprawę zjednoczenia Niemiec z kwestią bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, co pokrywa się w ogólnym zarysie z radziecką koncepcją rozwiązania sprawy Niemiec. Jednakże i tu istnieją głębokie rozbieżności. Dewizą mocarstw zachodnich jest: najpierw zjednoczenie a potem zbiorowe bezpieczeństwo. Dla naszego obozu natomiast nie istnieje ważniejszy problem niż zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Rozwiązanie sprawy niemieckiej odpowiada najgłębszym pragnieniom narodów Europy, które — pamiętając tragiczne lekcje historii — chcą mieć gwarancję, że przyszłe Niemcy nigdy już nie będą im zagrażać podobnie i później. Tę domaga się również naród niemiecki, dla którego każda wojna przynosiła ofiary i cierpienia, a w epilogu — katastrofę narodową. Radzieckie propozycje bezpieczeństwa zbiorowego z udziałem NRD i NRF wskazują nie tylko realny sposób zjednoczenia Niemiec, ale dają również gwarancję utrwalenia największego skarbu ludzkości — pokoju.

Feliks Bilos

Ministrowie 15 państw pracowali nad usunięciem rys w systemie NATO

PARYŻ (PAP)

W stolicy Francji obradowali ministrowie spraw wojskowych 15 krajów wchodzących w skład bloku północno-atlantyckiego.

Komentator agencji Associated Press, Dynan, określa bliżej te problemy stwierdzając: „Ministrowie zebrali się w celu usunięcia pewnych rys, które ukazywały się na organizacji atlantyckiej”.

Chodzi tu o:

1) wycofanie przez Francję znacznej liczby wojsk z „frontowej linii NATO” w Niemczech zachodnich do Afryki północnej;

2) tarcia między Grecją a Turcją oraz między Grecją a Wielką Brytanią we wschodnim rejonie Morza Śródziemnego;

3) decyzję Wielkiej Brytanii w sprawie zmniejszenia ilości sił zbrojnych, „co może zachęcić innych członków NATO do postąpienia w podobny sposób”.

W dniu 12 października zakończyły się trzydniowe obrady ministrów obrony i szefów sztabów generalnych krajów należących do bloku północno-atlantyckiego (NATO).

Jak wynika z ogłoszonego po obradach komunikatu, wkrótce odbędzie się sesja rady NATO z udziałem ministrów spraw zagranicznych, ministrów obrony i ministrów finansów krajów należących do bloku atlantyckiego. Sesja ta odbędzie się prawdopodobnie w grudniu br.

Przedstawiciel sztabu sił zbrojnych NATO oświadczył dziennikarzom, że ministrowie obrony wypowiedzieli się za kontynuowaniem „wysiłków obronnych” i za dalszym „zwiększeniem potencjału militarnego NATO”.

Powódź w Jugosławii

BELGRAD (PAP)

Jak podaje agencja Tanjug, ulewne deszcze padające od kilku dni spowodowały w Jugosławii wylew rzek Sawa, Una i Vrras w północno-zachodniej części Bośni. Podniósł się również poziom wody na rzekach Toplica, północniowa Morawa i Velika Morawa w Serbii. W Macedonii wskutek wylewu rzeki Warda znalazły się pod wodą znaczne obszary ziemi uprawnej.

W różnych punktach Jugosławii nawiedzonych powodzią uległ przewrót ruch kolejowy i samochodowy. Powódź wyrządziła znaczne straty materialne.

Rewelacyjny zbiór kukurydzy

- 1000 kwintali zielonej masy
- 100 kwintali ziarna

Hasło, że uprawa kukurydzy może nam rozwiązać trudności paszowe, a co za tym idzie, przyczynić się do rozwoju hodowli bydła i trzody chlewnej, znajduje potwierdzenie nie w praktyce. Dowiedli tego spółdzielcy z Łaszczyna w powiecie rawickim, którzy zebrali 1000 kwintali zielonej masy i 100 kwintali ziarna kukurydzy z hektara.

Te rewelacyjne zbiory osiągnęli spółdzielcy dzięki dobremu nawożeniu gleby, właściwej pielęgnacji i kwadratowo-gniazdowemu sadzeniu kukurydzy. Na 1 hektar spółdzielcy wysiali 350 kwintali obornika, przorali go głęboko, wysadzili rośliny kukurydzy w doniczkach torfowo-ziemnych, zasilili ziemię nawozem sztucznym w ilości 250 kg na ha, a w czasie wzrostu roślin rozlewano w międzyrzędzia rozcieńczoną gnojówkę. Dzięki skrzętniej pielęgnacji nie dopuszczono do zahwaszczenia gleby.

Toteż na 3-hektarowej plantacji kukurydza wyrosła na wysokość 3 metrów. Sprzet, wazenie i obliczanie zbioru odbyło się komisyjnie, przy udziale trzech agronomów oraz przewodniczącego PRN, W. Lubiatowskiego. Plantację opiekował się członek spółdzielni w Łaszczynie, ob. Warwiński. (wt)

Nowela „Janko Muzykant” librettem nowego baletu radzieckiego

Znany kompozytor radziecki W. Jurowski, autor baletów „Purpurowe żagle” i „Pod niebem włoskim”, skomponował muzykę do nowego baletu pt. „Przedświt”. Balet osnuty jest na noweli H. Sienkiewicza „Janko Muzykant”.

„Turcaret” w Kobylinie

O to trzy spośród pozycji, figurujących w repertuarze teatru im. Al. Fredry w Gnieźnie na rok 1954/55: „Maria Stuart” Słowackiego, „Świecznik” Musseta i grana obecnie komedia Lesage'a „Turcaret” (Finansista).

No cóż, trzy pozycje — trzy tytuły i to nie byle jakie. Klasyczna francuska i nasza. Jak więc widać zamierzenia repertuarowe były bardzo ambitne.

Żeby uniknąć nieporozumień, przypomnę tu pewien truizm: nasza polityka kulturalna czyni teatr orężem — w walce o lepsze jutro. Postacią centralną jest tutaj w i d z. W przypadku Gniezna, mając na myśli teatr obywatelski, chodzi nam o konsumenta, mieszkańca naszych miast i miasteczek, a więc ekspedientkę ze sklepu GS, robotnika tartaku, chłopca, rzemieślnika, urzędnika rady narodowej. I to jest pierwsze memento dla teatru. Po drugie — ustalając repertuar, jako wyraz tej polityki, trzeba się przeciwliczyć z całym zespołem obiektywnych warunków, a więc realnych możliwości aktorów i reżysera, a nawet takich, jak trudności lokalowe w terenie — czy kaprysy elektrowni, wyłączającej światło w czasie przedstawienia.

Mimo więc licznych niebezpieczeństw, które cychają na odwadnych, wyjeżdżających z tytułami, zacierpiętymi z tzw. wielkiego repertuaru, docierano z Lesage'em i Mussetem do najodleglejszych miejscowości naszego województwa.

A widz, konsument? O tym z Gniezna mogę coś powiedzieć na podstawie własnych obserwacji. Jaka była reakcja publiczności w czasie spektaklu komedii „Turcaret”? Cóż z tego, że — jak czytamy w programie — „Komedia Lesage'a ujęta została w konwencji jarmarcznej”, że „w przedstawieniu posłużono się umową, symultaniczną dekoracją” oraz że „rysunek postaci, aktorski gest i mimika (moim zdaniem bardzo wątpliwej jakości artystycznej) oraz sytuacje kształtowane były z ten-



Fragment z komedii Lesage'a „Turcaret” na scenie Teatru im. Al. Fredry w Gnieźnie.

Fot. A. Jeśmontowicz

dencyjnym, jaskrawym, wesołym rozmachem jarmarcznej satyry” — kiedy zarówno ze sceny jak i z widowni wiała nuda. Cóż z dużego wysiłku młodego i utalentowanego zespołu, skoro jego praca w wyniku obciążenia aktorów przez reżysera Maciejewskiego wizualnie nieznosną, dziwaczną manierą interpretacyjną (przykład: postać kawalera w wykonaniu Antoniego Chęcińskiego) uczyniła przedstawienie nieciekawym. Nado szwankowała dykcja, mało wyrazista, niewypunktowana, wyprowadzająca z cierpliwości słuchacza i widza.

A co wyniosła z Lesage'a publiczność np. Kobylna czy Pobodzisk? Czy chodziło tu tylko o pustą śmiech widowni z gierek i frywolności na scenie, czy też o zrozumienie uroczego tekstu sztuki w znakomitym tłumaczeniu Boya? Chyba o to drugie.

Nie ulega wątpliwości, że realizacja sztuk klasyków francuskich jest nawet dla najlepszych teatrów nie lada orzechem do zgryzienia. Czy wobec tego szczupłość zespołu, trudności w terenie, jego specyfika nie powinny być skłonić gnieźnieńskiego teatru do planowania rozsądnego, z myślą o masowym widzu z Kobylną i Pobodzisk.

Pokazywano mi plan na sezon 1955/56. Znowu wielkie pozycje. Dickens („Świecznik za kominem”), Słowacki („Balladyna”), Fiedling („Sędzia w potrzasku”), Szaniawski („Most”), Prosper Mérimée, klasika azerbejdżańska itp. Z naszych sztuk współczesnych jedynie „Ostry dyżur” — Lutowskiego. Czy znowu to samo? Nie wiem, w każdym razie nowe kierownictwo artystyczne teatru gnieźnieńskiego próbuje wciągnąć do wspólnej pracy znanych reżyserów (Stoma, Szeptyński, Borowski). A to już coś znaczy. W tych obiecujących zapowiedziach czuje się odpowiedzialność kierownika artystycznego, jego troskę, żeby było lepiej, że musi być lepiej. Nie można jednak zapomnieć o tym, że „Balladyna” w Kobylinie albo w Pobodziskach — zobowiązuje, że to musi być Słowacki. Trzeba wiele sumiennej pracy, talentu reżysera i aktorów, jeżeli chodzi o właściwe podanie tekstu, zrozumienie sztuki dla odbiorcy, którego przeciętne wykształcenie jest na poziomie siedmiu klas szkoły podstawowej.

Jak zostaną zrealizowane ambitne zamierzenia nowego kierownictwa — zobaczymy. Ocena należy do widowni. Cz. Mich.

Listy i ODPWIEDZI

„Ko — mi — niaaarz”

Głośny i długi okrzyk „kominiarz” często słyszany we wczesnych godzinach rannych. Przerazone gospodynie domowe zrywają się wówczas z łóżek i szybko uszczelniają dyminy. Gorzej jednak, jeżeli w tym czasie nie ma nikogo w domu. Nie

rzadko zdarza się, że po powrocie z pracy czy miasta zastaje się całe swe mieszkanko zasypiane sadzami.

Aby tego uniknąć proponujemy małe usprawnienie:

Mianowicie Spółdzielnia Pracy Kominiarzy mogłaby szczegółowo opracowane plany dostarczać komitetom blokowym — a te z kolei mieszkańcom, z dokładnym oznaczeniem dnia i godziny wymiatania kominów. Oszczędziłoby to niejednej gospodyni niepotrzebnej pracy. (716)

R. GRZONKA

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

J. Jarecki. — Ukończenie remontu domu przy ul. Szewskiej 12 — jak nas zapewnia MPRB nr 1 — przewidziane jest w połowie października. (642)

Zyciżna Jolanta z Poznania. Wierszowane uwagi na temat fraszek W. Sicińskiego przekazał autorowi. Był zachwycony.

Zięba, Międzyzdroje. — Remont magazynu zbożowego w Tuchorzy Starej ukończono w dniu 26 lipca br. (103)

E. Markowski, Leszno. — Prosimy o podanie dokładnego adresu, odpowiemy listownie. (922)

E. Balcerowiak, Zbychy. — Listu, o którym Pan wspomina, nie otrzymaliśmy. Prosimy napisać dokładnie o co chodzi. (659)

Józef Wachowiak, Poznań. — Donoszą nam, że wypłatę za pilnowanie porządku w czasie MTP otrzymał Pan 8. 8. 55 r. (85)

Regina Gramowska. — Zarząd Woj. PCK znajduje się w Poznaniu przy ul. Rybaki 18a. (1153)

pomogło!

Sprzedawczyńnię z kiosku w Skalmierzycach Nowych już zwolniono. Innym sprzedawcom przypominano o obowiązku zaopatrywania swoich placówek w potrzebne towary. (446)

Stare i nieaktualne napisy reklamowe, szpecące jeszcze niektóre gmachy w Gnieźnie, zostały usunięte. (289)

Odpowiedzi PRAWNIKA

Barbara Diugosz, Poznań. — Zgodnie z § 13 rozp. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 28. 2. 1953 r. niewykorzystana na skutek choroby część urlopu na leży przesunąć na czas późniejszy (o ile choroba trwała nieprzerwanie przynajmniej 3 dni). (759)

Józef Pachura — Włoszakowice. — Koszty założenia licznika prądu elektrycznego obciążają odbiorcę prądu (tj. osobę, na której nazwisko zapisany jest licznik i która faktycznie opłaca należność za zużyty prąd). (658)

Zmartwiona — Chodzież. Publiczna gospodarka lokalami obowiązuje jedynie w tych miejscowościach, które zostały na mocy szczególnych przepisów objęte specjalnym zarządzeniem. W Chodzieży obowiązuje publiczna gospodarka lokalami. Wyłączone są domki jednorodzinne pobudowane po wojnie i posiadające nie więcej niż 5 izb o łącznej powierzchni użytkowej 110 m². (684)

J. Kaczmarek, Poznań. — Pracownikowi umysłowemu po 6 miesiącach pracy przysługują 14-dniowy urlop wypoczynkowy. W wypadku rozwiązania umowy przez pracodawcę i niewykorzystania w okresie wypowiedzenia urlopu z winy zakładu pracy, pracownik ma prawo do odszkodowania za niewykorzystany urlop.

Pracownicy poszukiwani

Czeladników rzeźniczo - wędliniarskich, robotników wykwalifikowanych przyjmą zaraz Zakłady Mięsne, Rzeźnia w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste w sekcji kadr, ul. Garbary 101/111, wejście z ul. Grochowej Łąki, codziennie od godz. 7—15. K3080

5 murarzy i zduną zatrudni zaraz Stacja Selekcji Roślin Lipie, poczta Gnieńkowo, pow. Inowrocław. Wynagrodzenie wg stawek budowlanych. K3081

Rewidenta rachunkowego, garmazejkę przyjmie Oddział Zaopatrzenia Kolejarzy nr 135 w Poznaniu, Robocza 4. 17745g

Księgowego bilansistę i zaopatrzeniowca z wysoce kwalifikacjami od 1. 11. 55 r. oraz monterów samochodowych i palaczy lub robotników do Spalarni Śmieci zaraz przyjmie Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Aleja Stalingradzka 69. K3110

30 murarzy i 30 pracowników fizycznych do pracy w budownictwie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników w Budownictwie — hotel robotniczy, stołówka zapewnione, 5 pracowników do prac polowych, magazyniera i kowala (samotnych) wynagrodzenie w myśl Uchwały Prezydium Rządu nr 1027/53 przyjmie zaraz Dyrekcja Zespołu PGR Poznań w Poznaniu, ul. Naramowicka 150. K3109

Nieruchomości

Parcela, domki, wille, kamienice kupno sprzedaż, zabudowa, „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 16693g

Kamienice kamienice, domy handlowe, wille, domki jedno i dwurodzinowe oraz parcele poleca poszukuje: Hinz, Poznań, Piłkarska 19. 16702g

Parcela, domy, wille, poleca poszukuje „Osadopol” Poznań, Nowowiejskiego 6. 17365g

Parcela 750 m² przy Słonecznej, 855 m² na Ratajczak, 1.115 m² Antoninów, 2.800 m² Promnie, cena 15.000 zł, sprzedaż Metelski, Poznań, Czerw. Armii 23. 17369g

Parcela budowlana w Zieloncu 1220 m² sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Rokossowskiego 56, m. 9, od godz. 16—20. 17452g

Wille dwupokojową przy trójkątnej, sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 17589g

Domki jednorodzinne, całe wolne, Winiary, Starałoka, Kiekrz, Szczepankowo, Puszczykowo, Krzyżanów i na prowincji, okolice Poznania z obszarami pięciomorgowymi, częściowo zadrzewionymi, od 70.000 zł sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 17426g

Domki jednorodzinne, całe wolne, Winiary, Starałoka, Kiekrz, Szczepankowo, Puszczykowo, Krzyżanów i na prowincji, okolice Poznania z obszarami pięciomorgowymi, częściowo zadrzewionymi, od 70.000 zł sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 17426g

Parcelę przy Grunwaldzkiej w okolicy Ostrowa, sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 17726g

Część domu z wolnym mieszkaniem (pokój z kuchnią) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 17748g

Parcelę przy Grunwaldzkiej w okolicy Ostrowa, sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 17726g

Kupno

Samochód 4-drzwiowy kupię. Oferty z opisem wozu kierować: Lis, Kraków, Michałowickiego 14, m. 9. K3094

Kupię kociąt „Henschel” model V. A 6x4 m² powierzchni ogrzewanej. Stalino, Górnica 9. tel. 390-97, Farbiar. K3096

Kupię cegły nową lub z rozbiórki. Ogrodnictwo Leszno, Lipowa 12. 17677p

Sprzedaż

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 3, m. 21. 17491g

Sypialnię nowoczesną, czczotkowaną, sprzedam. Poznań, Piłkarska 13b m. 23. 17511g

Samochód osobowy, czterodrzwiowy, w dobrym stanie, marki „Wanderer”, sprzedam. Poznań, Mickiewicza 1, Piasecki. 17517g

Brylant półkaratowy, aparat fotograficzny Kiew 3 oraz wędziska klejone, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 17587g

Witrynę i sekretarzyk nowoczesny, sprzedam. Poznań, Słowackiego 38, m. 5, tel. 41-20. 17588g

Fortepian krótki sprzedam. Poznań, Skryta 1, m. 8, Hemmerl. 17633g

Akordeon nowy „Weltmeister” 80 basów, sprzedam. Wietorek, Poznań, Roosevelta 13, m. 6 od godz. 9—11 i 17—19. 17673g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, cześci, ceratowa spacerówki na łożyskach, meble, gąsienice, sprzedam. Poznań, Wrocławska 25. 17637g

2 maszyny do szycia na prąd, maszynę walizkową do pisania skórką wygarbowaną, nutry, sprzedam. Poznań - Junikowo Świebodzińska 12. 17708g

Wlepszą ilość sadzonek goździków (granadiera) sprzedam. Mosina, Świerczewskiego 9. 17712g

Sprzedam radiodiodniok w siołkiej klasie. Poznań, Pogodna 47, m. 5. 17717g

Piecyk na węgiel i prąd, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 115, m. 8, Mordas. 17721g

Maszynę do żyłcia „Singer” sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 17722g

Piec do centralnego ogrzewania, mały, używany sprzedam. Poznań, Libelta 26, m. 3, nd godz. 15—16. 17723g

Piec do centralnego ogrzewania, mały, używany sprzedam. Poznań, Libelta 26, m. 3, nd godz. 15—16. 17723g

Piec do centralnego ogrzewania, mały, używany sprzedam. Poznań, Libelta 26, m. 3, nd godz. 15—16. 17723g

OGŁOSZENIA DROBNE

Pierzynę puchową tania sprzedam. Poznań, Śniadeckich 6, m. 13. 17818g

Pieski 2-miesięczne wilczki, sprzedam. Poznań, Kosińskiego 8, m. 31. 17727g

Wózek - autko koszykowe, sprzedam. Poznań, Gajowa 4, m. 6. 17729g

Zegar szafkowy, estetyczny, w bardzo dobrym stanie, korzystnie sprzedam. Poznań, Libelta 10, m. 18. 17731g

Agrest wysokopięny, sprzedam. Poznań, Tarczowa 1a. 17733g

Wózek koszykowy, dobry, sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 20, m. 17, podwórce, prawo. 17734g

Łóżeczko i pierzynkę sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 34, m. 3b. 17735g

Obrączki ślubne sprzedam. Poznań, Strzalsowa 3, m. 6, od godz. 8—10 i 19—21. 17736g

Damski rower, biurko dębowe, łożko żelazne z nocnym stołkiem, sprzedam. Łąkowy, Poznań, Słowackiego 35, m. 2. 17739g

Piec etażowy do c. o., czterozębrowy „Norma” sprzedam. Poznań, Armii Czerwonej 10, m. 1. 17741g

Nowe urządzenie kuchni sprzedam. Poznań, Piłkarska 63, m. 4 od godz. 16.30. 17744g

Rower damski sprzedam. Poznań - Debiec Hutnicza 54, m. 20, od godz. 17—19. 17746g

Maszynę do szycia, damską, okragłą czółenka, sprzedam. Poznań, Grochowej Łąki 3, m. 1a. 17749g

Radiodiodniok „Aga” z magnetycznym okiem sprzedam. Poznań, Grottera 2, m. 7. 17750g

Platformę 5-tonową, powózkę półkrytą, ogumienie pierwszorzędne, sprzedam. Poznań, Śniadeckich 6, Marcinkowski. 17754g

Lokale

Paniłenka pracująca pilnie poszukuje pokoju, ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 17551g

Samotna osoba poszukuje pokoju umiowanego lub pustego. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 17676g

Małżeństwo z jednym dzieckiem, poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 17691g

Lesienne sprawunki ułatwi

wygrana na Loterii Pieniężnej

Ciągnięcie od 18 października

K3007

Praca

Pomoc domowa na leśniczkę potrzebna. Zgłoszenia Poznań, Dzierżyńskiego 71, m. 7. 17651g

Pomoc domowa lubiąca dzieci, potrzebna. Poznań, Czerw. Armii 26, m. 7, od godz. 16. 17665g

Przyjmę pracę: szycie krawców, wciąganie nitów oraz innej galanterii. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 17700g

Nauka

Kursy stenografii, biurowości (z księgowością) i pisania na maszynach organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL Poznań, ulica Chłapowskiego 7. tel. 653-11. 17324g

Zguby

8 bm. zgubiono w drodze z ul. Garbary do Starałoki (Wielkiej) zakiet kostiumowy (granatowy). Zwrot wynagrodzić. Ksoń, Poznań, Garbary 42, m. 9 lub Cieliewska 3. 17737g

Znaleziono zegarek męski na rękę. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 17747g

Różne

Futra naprawiam, modernizuję. Kalksteinowa, Poznań, Czerw. Armii 69, m. 17. 17684g

Drzewka owocowe

(kwalifikowana szkółka) poleca Jan Woźny, Piłkowsko, p. Poznań. Sprzedaż Poznań, Zwierzyniecka 11. 17714g

Wielony ślubny haftuję, artystycznie ceruję, bieliznę szyję „Haft i Pliś” Poznań, Ratajczaka 26. 16633g

Naprawy zegarków szybko, dobrze, Rakowski, Poznań, Piłkarskiego 9, m. 7. 17699g

Wspólnika na taksówkę poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 17710g

Dnia 12 października 1955 r. zmarł nagle mój drogi mąż, nasz kochany brat, szwagier, zięć stryj i wuj, śp.

Wacław Skowroński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godz. 11.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona żona i rodzina

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 100. 17797g

Dnia 12 października 1955 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier, śp.

Czesław Bayer

ekonomista, powstaniec Wlkp., odznaczony Krzyżem Walecznych

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia, o godz. 7.30 w kościele św. Anny przy ul. Matejki.

O czym życzyliwych pamięci Zmarłego zawiadamia w głębokim smutku pogrążona żona, rodzina

17782g

Teodor Janiak

Dnia 12 października 1955 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec i dziadek, śp.

Michał Paluszkiewicz

przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godz. 15, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni żona, dzieci i wnuki

Poznań, ul. Niedziałkowskiego 25. 17816g

Dnia 12 października 1955 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, teść, dziadek i szwagier, śp.

Teodor Janiak

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej we Wrzesni.

W ciężkim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodzina

Września, Poznań, Będzin, Komorze, Chelm Lub. Szczecin. 17760g

W tej chwili 5400 dzieci poznańskich znajduje opiekę w 79 przedszkolach. W najbliższym czasie 345 dzieci przyjętych zostanie do trzech nowych przedszkoli. Mimo to potrzeby w tej dziedzinie przewyższają obecne możliwości. Dlatego poczynając od roku przyszłego przystąpi się do budowy dalszych sześciu przedszkoli w Poznaniu.

Coraz więcej studentów poznańskich zgłasza swój udział w tegorocznych wykopkach. Ostatnio 260-osobowa grupa młodzieży wyjechała na 14 dni do woj. kieleckiego, a w tych dniach 760 studentów wyjedzie do woj. szczecińskiego.

Roboty przy wykończeniu wielu nowych obiektów w Poznaniu dobiegają końca. Do grudnia br. przybędzie miastu wiele nowych izb mieszkalnych; otwarte będą również sklepy w nowych domach. Mieszkańcy Starego Miasta przyjmą z zadowoleniem otwarcie w ich dzielnicach sklepów różnych branż: obuwniczego, warzywno-owocowego, ceramicznego itd.

W przededniu święta Wojaka Polskiego odbyła się w auli UP uroczysta promocja na oficerów WP absolwentów: Uniwersytetu Poznańskiego, Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Kilka dni temu odbyło się promowanie absolwentów w Politechnice Poznańskiej.

Ławnicy żądają surowszych kar dla chuliganów

W niedzielę, dnia 9 bm. odbyła się w sali posiedzeń Sądu Powiatowego w Krotoszynie konferencja szkoleniowa ławników Sądu Powiatowego i Wojewódzkiego z terenu powiatu krotoszyńskiego, poświęcona ochronie mienia społecznego oraz walce z chuligaństwem.

Uczestnicy konferencji szkoleniowej podnosili zbyt pobłażliwe traktowanie chuliganów przez sądy i domagali się jak najsurowszej represji karnej za wyczyny chuligańskie — aby wreszcie położyć kres tej pladze.

W konferencji uczestniczył delegat Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz 70 ławników z całego powiatu. (fk)

Targi Odzieżowe we Wrześni

Pracownicy PSS we Wrześni postanowili zorganizować jesienno-zimowe Targi Odzieżowe. Atrakcją targów, które czynne będą codziennie od godz. 8—20 aż do dnia 27 bm., jest premiowanie zakupów ponad 100 zł specjalnymi bonami. Nagrody dla wylosowanych bonów, to radioaparat, rower, kupony materiałów i wiele innych wartościowych nagród.

(K. St.)

Kina

KALISZ: Wolność — „Piękności nocy”, Stylowe — „Niszczyciele samolotów”; OSTROW: Przdownik — „Przed sądem”, Słońce — „Rio Escondido”; GNIĘNO: Polonia — „Polawia czy krabów”, Lech — „Liliomfi”; LESZNO: Sportowiec — „Dzień bez kłamstwa”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
5.10 — rozmaitości rolnicze, 5.30 — muzyka poranna, 5.38 — aud. dla wsi, 6.15 — wesole melodie i piosenki, 7.45 — aud. szkolna, 8.40 — arcydzieła włoskiej polifonii wokalne, 12.15 — Coates: Suita „Trzech lu-



Z uznaniem i wdzięcznością mówią rodzice dzieci uczęszczających do przedszkola w Pleszewie o pracy kierownictwa i personelu wychowawczego. Pomimo trudnych warunków lokalowych (w przedszkolu obliczonym na 64 przebywa 140 dzieci) poprzez pogadanki, uczenie wierszy, piosenek i tańców oraz różne gry i zabawy rozwija się w dzieciach zamilowanie do piękna. Często organizuje się tu także popisy artystyczne.

Frekwencja, jaką cieszy się przedszkole, powinna skłonić władze miejskie do uruchomienia drugiego przedszkola w Pleszewie. Przydałoby się też przydzielenie do przedszkola stałej higienistki, gdyż dotychczasowa opieka lekarska jest niewystarczająca.

Na zdjęciu — wystawa zabawek, w które przedszkole jest bogato wyposażone.

R. DĄBKIEWICZ
korespondent

Len — od strony plantacji

Chłopi naszego województwa przekonali się już, że kontraktacja lnu przynosi poważne dochody. To też tegoroczni plantatorzy — zarówno spółdzielnie produkcyjne jak też chłopi gospodarujący indywidualnie — terminowo wywiązują się z obowiązkowej dostawy tego cennego surowca.

Wśród wzorowych dostawców lnu znajdują się rolnicy wsi Połajewo koło Czarnkowa. Doświadczony plantator Michał Szmizer z tej wsi propaguje uprawę lnu nie tylko wśród swych sąsiadów, ale i znajomków z całej okolicy.

— Len przynosi duże dochody — mówi. — Ale trzeba uprawiać go starannie i umiejętnie. Wybrać dobre stanowisko, no i wykonywać na czas wszystkie zabiegi uprawowe.

Z 15 arów lnu Szmizer odstawił 778 kg słomy lnianej nieodziarnionej klasy I uzyskując 3084 zł. Leon Wierczok z tej samej wsi odstawił z 0,25 ha 1597 kg słomy klasy II uzyskując 4800 zł.

Poważnymi dostawcami lnu są spółdzielnie produkcyjne naszego województwa. W powiecie szamotulskim produkuje pod tym względem gospodarstwo zespołowe Turów, gdzie entuzjasta uprawy lnu jest przewodniczący Franciszek Ganda. Spółdzielcy turówscy odstawił z 12 ha 84 990 kg słomy klasy III, IV i V uzyskując 204 230 złotych. Spółdzielnia Sarbia I z tego samego powiatu odstawiła 32 136 kg słomy klasy III i IV uzyskując 96 694 zł.

Najwięcej jednak zrozu niecia dla uprawy lnu mają rolnicy powiatu obornickiego, gdzie plan kontraktacji zrealizowany jest w 103%. Spółdziel-

Fe!

Wstydzicie się, pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Krotoszynie za budzącą odrazę wygląd ustępów przy stadionie sportowym. Naprawienie kanalizacji i wyczyszczenie czego trzeba, nie należy wprawdzie do przyjemności, ale do „obowiązków ww.” — na pewno! (fk)

dzi”, 12.30 — antena wie wszystkich, 12.40 — aud. szkolna, 13 — koncert popularny, 14.10 — „Pańszczyński chleb” — opow., 14.30 — Fantazja opus 103 na 4 ręce — Fr. Schuberta, 14.50 — muzyka rozr., 15.05 — utwory skrzypc. kompoz. polskich, 15.25 — mistrzowie walca, 16 — „Otello” — opera Verdigo, cz. II, 17 — z życia Zw. Radz., 17.40 — muzyka rozrywkowa, 18.20 — T. Paciorekiewicz: Kwintet, 18.40 — koncert chóru, 19.40 — kompoz. tygodnia — R. Statkowski, 20.40 — z melodii i piosenek przez świat, 21.50 — kronika sportowa, 22 — inauguracyjny koncert symfoniczny Filarmonii Narod. w Warszawie, 23 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30, 18.15, 23.50.

nia produkcyjna w Łukowie tego powiatu, która z 12 ha odstawiła 74 274 kg słomy lnianej klasy II, III i IV i otrzymała 222 000 zł, widząc poważną korzyść tej uprawy podwyższyła areał przeznaczony pod len na rok przyszły z 12 do 16 ha.

Tak więc mało znana i uprawiana do niedawna na naszych ziemiach roślina, staje się dzięki dobrem warunkom kontraktacji coraz bardziej popularna, przynosząc korzyści państwu i pokazywać zysk plantatorom.

A. Z.

Radosne meldunki

Budujemy coraz więcej

Nie ma miesiąca, aby nasi korespondenci terenowi nie donosili nam o rozpoczęciu budowy nowych o-

Do 20 października kontraktujemy jagody i agrest

Uchwała Prezydium Rady z dnia 29 kwietnia 1955 r. w sprawie kontraktowania produkcji roślinnej umożliwia rolnikom indywidualnym oraz spółdzielniom produkcyjnym zawarcie korzystnych umów na plantowanie jagodowych krzewów dla przemysłu. Przedmiotem kontraktacji mogą być krzewy porzeczki czarnej, czerwonej i białej oraz agrestu.

Kontraktujący otrzymuje bezprocentowy kredyt na założenie plantacji, wypłacany w zaliczkach, z których pierwsza płatna jest zaraz po podpisaniu umowy. Plantator otrzymuje na 1 ha sadzonki wartości 10.750 zł (24 tys. przy agrestie) oraz gotówkę 1150 zł na plegnację. Wiosną 1956 r. i w latach następnych tytułem drugiej bezprocentowej zaliczki na zakup nawozów sztucznych i środków ochrony roślin otrzymuje plantator 1100 zł na 1 ha. Otrzymany kredyt podlega spłacie ratami w latach owocowania poczynając od roku 1958.

Plantatorom kontraktującym krzewy jagodowe zmniejszona zostanie wysokość obowiązkowych dostaw zboża lub ziemniaków odpowiednio do zakontraktowanego areału.

Umowy na plantowanie krzewów jagodowych dla przemysłu zawiera Poznański Wytwórnia Win w Poznaniu, ul. Grochowa Łąki 6, gdzie uzyskać można również szczegółowe informacje. Kontraktacja trwa do dnia 20 października.

Uznanie dla TM

Zespół taneczny Technikum Mleczarskiego we Wrześni otrzymał niedawno list pochwalny od Ministra Kultury i Sztuki. Jest to uznanie za całą dotychczasową pracę artystyczną.

Młodzież Technikum Mleczarskiego w pierwszych dniach września brała udział w woj. uroczystościach mickiewiczowskich w Śmiełowie. Widzieliśmy ją na Festynie Młodości i Przyjaźni w Poznaniu 10 i 11 września. Warszawa i chłopcy, którzy przybyli z całej Polski na Dożynki, oklaskiwali zespół na Stadionie Dziesięciolecia. 29 września zbierał on oklaski we Wrześni, na zjeździe przodujących chłopów. (K. St.)

Dzięki ofiarności i zapałowi

Mieszkańcy Chodzieży z dużą radością przyjęli wiadomość o zamiarze ulepszenia nawierzchni ulicy Chopina, zaniedbanej i nierzadko tonącej w błocie. W celu szybszego zrealizowania projektu na jednym z posiedzeń komitetu blokowego tej dzielnicy omówiono formy pomocy, jakiej mogliby mieszkańcy udzielić przy budowie. Ludność gremialnie zabrała się do pracy, wykonując w czynie społecznym roboty przygotowawcze, jak niwelowanie, dowóz potrzebnych materiałów i prace wykończeniowe.

W dniu 8 bm. nowonaprawiona ulica Chopina została oddana do użytku mieszkańców.

H. BEDNARZ
korespondent

Plon „Dnia gotowości”

„Dzień gotowości świetlic” przyniósł piękne owoce powiatowi kaliskiemu. Zaniedbana do tego czasu świetlica w Opatówku znalazła lepsze pomieszczenie. W Zawadce powstał nowy zespół teatralny i taneczny. Ożywienie życia świetlicowego dało się zauważyć w Godziszach i Koźminku, jak donosi korespondent J. K. ze Skalmierzyc.

Chodzi tylko o to, by przygotowania nie poszły na marne. Jesienno-zimowe wieczory i na wsi mogą być ciekawe, miłe i pożyteczne, jeśli nie zaniedbamy swoich obowiązków świetlicowych, a młodzież nie będzie walczyć się po wsi, lecz gromadzić w świetlicy. (p)

biectów lub o oddaniu do użytku już wykonanych.

Ostatnio otrzymaliśmy wiadomość od korespondenta E. Raka z Koła, że kilka dni temu dzieci ze wsi Ruszków rozpoczęły naukę w nowej szkole. Przy budowie tego budynku wydatnie pomogli mieszkańcy wsi.

W pow. rawickim — donosi korespondent T. Walkowiak — ludność dwóch wiosek buduje sposobem gospodarczym remizy strażackie. Ukończenie jednej z nich (w Kawczu) przewidziane jest w grudniu br. Natomiast remiza w Sowach ukończona będzie w I kwartale przyszłego roku.

Do zmycia

Jesień. Odleciały ptaki, zginęły muchy... ale nie w Obornikach. Tu w gospodzie nr 2 przy ul. Sikorskiego jest prawdziwa hodowla much. Cięplota komina dobrze im służy, a gdy konsumenci wyrażają swe niezadowolenie (muchy wlażą do talerzy) i domagają się ich wytopienia, kelnerki stają w obronie owadów nazywając muchy „przyjaciółmi człowieka”.

Ale oprócz much od gospody tej odstrasza gości także panujący w niej brud. Stoły, nie tylko nie posiadają obrusów, ale są ponadto niedomyte. Ściany i sufit „ozdabiają” liczne żółte plamy po zaciekach.

Jak widzimy gospoda nr 2, to obornicka ciemna plama i warto by zmyć nie tylko tę plamę, ale i głowę obsługi gospody za niechlujstwo.

K. TRAFAS
korespondent

Głos Sportowy

Przed trójmeczem lekkoatletycznym Belgia-NRD-Polska

W dniach 15 i 16 bm. rozegrany zostanie w Jenie (NRD) trójmecz lekkoatletyczny w konkurencji kobiet i mężczyzn Belgia — Polska — NRD. W ubiegłym roku terenem trójmeczów był Kraków, gdzie w dniach 11 i 12 września spotkali się reprezentanci Belgii, NRD i Polski. W ogólnej punktacji zwyciężyli Polacy — 287 pkt. przed NRD — 242 i Belgią — 159. Konkurencje kobiece wygrały reprezentantki NRD — 100 pkt. przed Polską — 93 i Belgią — 36. W konkurencjach męskich najlepsi byli Polacy — 194 pkt. przed NRD — 142 i Belgią — 123.

W drużynie Belgii startowali znani biegacze Moens, Hanswyck i Reiff. Wszyscy trzej zajęli pierwsze miejsca w swoich konkurencjach. Moens wygrał 800 m przed Potrzebowskiem (1.50.6), Reiff był pierwszy na 1500 — 3.53.6, a Hanswyck zwyciężył w biegu na 5000 m 14.39.2.

Bardzo dobre wyniki uzyskali reprezentantki NRD. Schmolinska wygrała 110 ppi — 14.8, Bittner 400 m ppi — 53.5, Ihlenfeld był drugi w skoku w dal — 7.28. Jeszcze lepiej spisali się zawodniczki NRD. Wygrały one w punktacji zespołowej oraz zajęły wiele pierwszych miejsc indywidualnie. Koehler wygrała 80 m ppi — 11.3, 100 i 200 m 12.1 i 24.4. Donath była pierwsza w biegu na 800 m — 2.13.0.

Z zawodników polskich, którzy startowali bez Grabowskiego, Chromika, Krzyszkowiaka najlepiej spisał się Iwański. Wygrał on skok w dal (7.46), Kropidłowski był trzeci — 7.17.

W tym roku lekkoatleci polscy stają przed trudniejszym zadaniem. Reprezentanci NRD poczynili w bieżącym sezonie bardzo duże postępy i będą bardzo groźnym przeciwnikiem naszych zawodni-

ków. Belgowie nie powinni odegrać, podobnie jak w roku ubiegłym, większej roli. Polacy wyjadą do Jeny w silnym składzie. Nie pewny jest jedynie start Chromika. Nasz najlepszy biegacz przyjedzie do NRD bezpośrednio z Londynu i jeżeli nie będzie się czuł zmęczony, stanie na starcie.

W środę, 12 bm. w godzinach wieczornych wyjechała do Jeny na trójmecz lekkoatletyczny w konkurencji kobiet i mężczyzn Polska — Belgia — NRD (15—16 bm.) 53-osobowa grupa lekkoatletów polskich. W skład ekipy wchodzi m. in. Sidło, Adamczyk, Grabowski, Ważyński, Iwański, Lerczakówna, Majka-Dobrzycka i Ciachówna.

Do reprezentacji Polski dołączą się także ci zawodnicy, którzy startowali w ubiegłą niedzielę w Memoriale R. Harbiga w Dreźnie i przebywają obecnie w NRD.

Szymczak z Ostrowa samolotowym wicemistrzem Polski

Na warszawskim lotnisku rozegrano pierwsze w historii polskiego lotnictwa sportowego mistrzostwa. Zwycięzcą został Dudzik LPZ (W-wa) — 1381 pkt.

Duży sukces odniósł pilot aeroklubu ostrowskiego LPZ — Szymczak, który zdobył tytuł samolotowego wicemistrza Polski, uzyskując 1322 pkt.

Uwaga, zwolennicy tołka!

PKOl komunikuje, że w ostatnim konkursie piłkarskim nie uwzględnia się wyniku meczu Włókniarz (Łódź) — Polonia (Bytom), który został przerwany w 60 min. z powodu chuligańskich wybryków. Zamiast tego spotkania komisja konkursowa bierze pod uwagę zawody o mistrzostwo II ligi Polonia Leszno — Gwardia Kielec, zakończone zwycięstwem gwardzistów 1:0.

Pływacy otwierają sezon zimowy

Tegoroczny sezon w krytej pływalni zainauguruje mecz poznańskiej Unii z najsilniejszym zespołem prowincjonalnym Wielkopolski — Spartą Krotoszyn (niedziela o godz. 16).

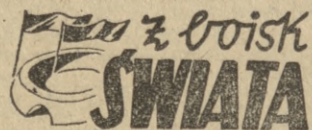
Jednocześnie odbędzie się zawody dla dziewcząt dotąd niezeszczonych pod hasłem: „Szukamy nowych talentów”. Impreza wywołała wśród dziewcząt duże zainteresowanie. Dotąd zgłosiło się 30 zawodniczek, najwięcej w grupie do lat 12. Większość z nich startować będzie na 100 m st. klas., a kilka — na 50 m czałkiem.

Program zawodów uzupełniony zostanie skokami humorystycznymi, w wykonaniu znanego skoczka Skotnickiego.

Przypominamy, że zgłoszenia dziewcząt w dalszym ciągu przyjmują sekretariat Unii przy al. Marcinkowskiej 20.

Tegoroczny sezon poznańskiej pływalni zapowiada się już na wstępie bogato, gdyż zawodnicy muszą się przygotować do mistrzostw, które odbędą się w grudniu br.

(p)



W Londynie rozegrano międzypaństwowe zawody pięciarskie Anglia — ZSR. Zdecydowane zwycięstwo w stosunku 16:4 odnieśli bokserzy radzieccy.

Piłkarze budapeszteńskiego Vasasu rozpoczęli swoje tournée po Anglii wysoką wygraną 7:1 z II. ligowym Sheffieldem.

16 października w stolicy Węgier na Nepsztadionie zostanie rozegrane jubileuszowe, setne spotkanie międzypaństwowe w piłce nożnej Węgry — Austria.

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy), działy informacyjne: 659-39, działy łączności: 667-10, sekretarz redakcji: 648-85, redaktor naczelny: 657-76, drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-59, czynne od 7—16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-6-1290